

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK XI, Nr 168 (3464)

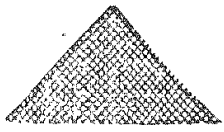
KIELCE, CZWARTEK, 16 CZERWCA 1960 R.

21 bm. V Plenum Komitetu Centralnego PZPR

W dniu 21 czerwca br. rozpocznie obrady V Plenum KC PZPR. Plenum będzie poświęcone zadaniom w dziedzinie inżynierii w latach 1961-65.

Jutro w „Słowie Ludu“

- Relacje naszych reporterów z Bonerii, miasteczka, do którego podróży kolejną z Kielce trwa cały dzień!
- „Odpowiedź na fałszywe tony“ — artykuł polemizujący z „samodzielnymi teoryjkami“.
- Poza tym czytacie: O najdziwniejszym malarzu — niedzielnym Rousseau — celniku, wymyślanym za życia przez cały Parwz, a którego obrazy kosztują dziś miliony dolarów; rubrykę „od środy do piątku“ oraz „Jak i gdzie spędzić lato w Kielecczyźnie“.
- Dla kibiców — „katechizacja sportowa“.



Na zdjęciu: projekt ustawy o Kodeksie Postępowania Administracyjnego referuje poseł Mieczysław Żurawski. CAF — fot. Tymński

Tito popiera radzieckie propozycje rozbrojeniowe

BELGRAD PAP. Jak podaje agencja Tanjug, prezydent Jugosławii Tito wystosował do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczowa list, w którym wyraża całkowite poparcie dla ostatnich propozycji rządu radzieckiego w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia. Tito określił propozycje radzieckie jako „konstrukttywne i na czasie“. Prezydent Tito stwierdza, że Jugosławia będzie popierała ze wszystkich swych sił realizację propozycji radzieckich.

BLISKO 6 mln JAPONCZYKÓW demonstrowało przeciwko polityce rządu Kiszi Dzień „wspólnej akcji“ przeciwko układowi wojskowemu

TOKIO PAP. W środę, w dniu tzw. „wspólnej akcji“ przeciwko japońskiemu - amerykańskiemu układowi wojskowemu w strajkach i demonstracjach jakiego udziału ponad 6 mln 800 tys. osób. Demonstracje zakrojonych na taką skalę nie ma historia Japonii.

W środę przedkwalifikowali 24-godzinny strajk japońscy górnicy, kolejarze, pracownicy przemysłu metalowego, chemicznego, drukarskiego i pocztowy. W wyniku strajków kolejarzy, zamarł ruch kolejowy w wielu częściach kraju.

Równocześnie ze strajkami prawie w 800 miastach japoń-

skich zorganizowano wieki i demonstracje przeciwko rządowi Kiszi i układowi bezpieczeństwa. W tokijskim parku Hi-bija zebrało się w środę przed południem ponad 30 tys. demonstrantów, którzy domagali się ustąpienia premiera Kiszi, rozwiązania parlamentu, anulowania układowi wojskowego z USA i odwołania wizyty prezydenta Eisenhowera. Około 10 tys. osób demonstrowało w tym samym dniu przed ambasadą amerykańską w Tokio. Demonstranci wznosili okrzyki „Nie przyjeżdżaj“, „Pamiętajcie o Hiroszimie“. Gmach rządowy w Tokio oraz ambasada amerykańska strzeżone były przez wzmocnione kordon policyjny.

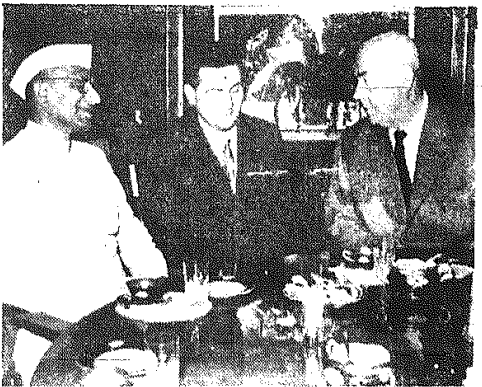
Według informacji agencji AFP, na węgławej stacji kolejowej w Hanamandsu doszło w środę do starcia między policją a strajkującymi kolejarzami. 12 policjantów zostało rannych.

(Dokończenie na str. 2)

Dyrektor generalny UNESCO opuścił Polskę

15 bm. w godzinach popołudniowych opuścił Polskę po 4-dniowym pobycie — dyrektor generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Spraw Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO) — ur. Vittorio Veronesi wraz z małżonką i towarzyszącymi mu wyższymi funkcjonariuszami sekretariatu UNESCO.

Rodzina Bolewca z Kamienia przagnie zmusić do zerwania z narzeczeństwem i postanowiła zastosować się do opinii na wzór średniowieczny. W chwili gdy syn na urlopie z wojska i udał się do ojczyzny do owej wsi, napadnięto go tam i pozbawiono go życia z napastnikami. Wypowiadano po wczoraj, wczoraj na przyjęciu wany wóz wstępnie przewieziono do Boguszczy i uwięziono w więzieniu. Sąd powołał na świadka organizatora, wyprawy do domu Bolewca — brata weteranów, który swyma na kary po pół roku więzienia.



Na zdjęciu: J. Cyrankiewicz i Morardii Desal. CAF — fot. Wdowiński

W sprawie Eichmanna

Rząd argentyński zwrócił się do Rady Bezpieczeństwa z żądaniem zwołania posiedzenia w celu rozpatrzenia skargi przeciwko Izraelowi

NOWY JORK PAP. Jak donosi agencja Reutersa powołując się na międzynarodowe źródła, rząd argentyński zwrócił się w

środe do Rady Bezpieczeństwa z żądaniem zwołania posiedzenia w celu rozpatrzenia skargi przeciwko Izraelowi w sprawie Eichmanna. Posiedzenie Rady zwołane zostanie przypuszczalnie na wtorek 21 bm.

Argentyna — już w ubiegłym tygodniu wystosowała do Rady Bezpieczeństwa notę zapowiadającą, iż zwróci się z formalnym żądaniem interweniowania w kwestii powrotu Eichmanna do Argentyny.

We wtorek minister spraw zagranicznych Izraela pani Golda Meir odbyła dłuższą konferencję ze stałym reprezentantem Argentyny w ONZ, dr Amadeo, który w środę odwiedził przedstawiciela reżimu Czang Kai-szeka, pełniącego w bieżącym miesiącu funkcję przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa, i miał mu w czasie tej wizyty wręczyć pismo z tego rządu, domagające się zwołania sesji Rady.

W dniu 14 bm. prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął przebywającego w Polsce ministra finansów Indii, Morardii Desal wraz z towarzyszącymi mu osobami. W czasie rozmowy ze strony polskiej obecny był wiceminister finansów PRL — Julian Kole. Obecny był również chargé d'affaires ambasady Indii w Polsce — Sumil Kumar Roy.

Na zdjęciu: J. Cyrankiewicz i Morardii Desal. CAF — fot. Wdowiński

„Jungstahlhelm“ w Berlinie zachodnim werbuje do Bundeswehry

BERLIN PAP. Jak podaje agencja ADN, organizacja „Jungstahlhelm“ — młodzieżowy oddział „Stahlhelmu“ w Berlinie zachodnim żąda od władz senatu tej części miasta zamknięcia organizacji prowadzącej werbunek młodych mieszkańców Berlina zachodniego do Bundeswehry. Akcja sowa „Jungstahlhelm“ prowadzi przy pomocy środków propagandowych wyświetlając filmy o życiu Bundeswehry, organizując odczyty oficerów Bundeswehry itp. Działalność organizacji inspirowana jest przez białe ministrowie obrony.

Posiedzenie Państwowej Rady do Spraw Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej

15 bm. w Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie Państwowej Rady do Spraw Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej. Podczas posiedzenia, któremu przewodniczył pełnomocnik rządu do spraw wykorzystania energii jądrowej — Wilhelm Billig, członkowie Rady wysłuchali sprawozdania komisji izotopowej oraz informacji o ostatnim posiedzeniu Rady Naukowej Zjednoczonego Instytutu Badań Jądrowych w Dubniej.

Współpraca historyków Polski i CSR

PRAGA PAP. W Opawie — siedzibie Czechosłowackiego Instytutu Śląskiego — zakończyła się dwudniowa konferencja z udziałem 15 polskich i 35 czeskosłowackich historyków, której tematem była problematyka wspólnej walki obu narodów przeciwko próbom germanizacji Śląska w XIX-wieczu. Konferencja stała się jednym z punktów ustalonego w ubiegłym roku programu współpracy historyków Polski i CSR, mającej m.in. na celu demaskowanie fałszerstw publicznie dopuszczanych i dopuszczanych przez czechosłowackie niemieckie w odniesieniu do dziejów obu krajów. Warto podkreślić, iż do akcji tej włączył się również urzędnik NRD.

Kronika DYPLOMATYCZNA

MOSKWA PAP. — Agencja TASS informuje, że Prezydent Rady Najwyższej ZSRR mianował ambasadorem ZSRR w Wiedniu Wilkoce Awilowa.

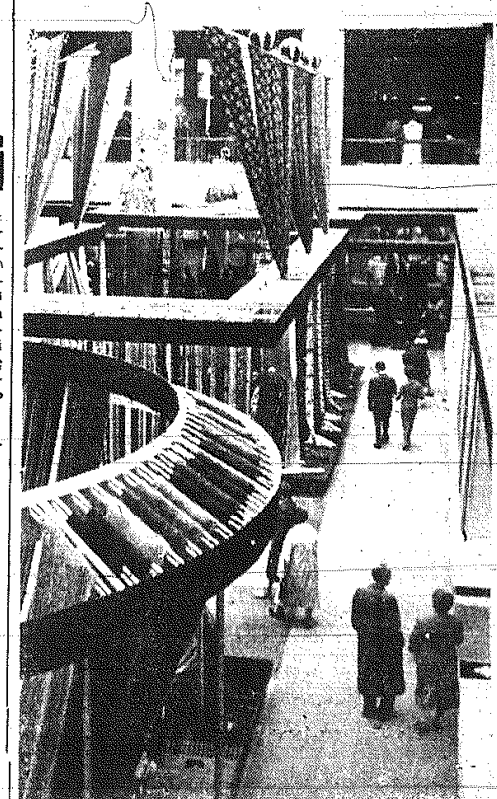


Jeżeli tylko dwa dni cierpliwości, a nowy „Magazyn Niedzielnny“ zapewni ci kilka godzin przyjemnej rozrywki. I to bez względu na pogodę!

REPORTERZY

W piątek, o godz. 13 do Koniopolu przybędą na 7-dniowy pobyt nasi reporterzy — Stanisław Berus i Władysław Grabka, którzy wystuchają w Waszych skarg, uwag i bolączek w miarę możliwości postarają się pomóc. Rozmawiać będzie na pewno o czym, jako że problemy mieszkańców nierzadko „wiele“ tematów. „Przez” zaproszenie w naszym miejscu wczoraj wstąpił i być przygotowanym na pewne trudności tymczasowe, które zresztą nie odstraszą amatorów piknika Gór Świętokrzyskich. Komunikacja autobusami PKS.

Na Targach Poznańskich



Fragment wnętrza pawilonu polskiego-przemysłu tekstylnego. CAF — fot. Kondracki

„Rolimpex“ umie handlować Na kwotę 4 mln zł dewizowych podpisano kontrakty z kupcami wielu krajów

Założenia eksportowe, jakie postawiła sobcie Centrala Handlu Zagranicznego „Rolimpex“ na tegorocznych Międzynarodowych Targach Poznańskich, wynoszące 3 miliony zł dewizowych zostały już w czwartym dniu trwania poznańskiej imprezy przekroczone. Przedstawiciele „Rolimpexu“ zdołali sprzedać różne towary, spożywczcze za kwotę blisko 4 milionów zł dew. Przedmiotem podpisanych kontraktów z kupcami

Anglii, NRF, Szwecji, Szwajcarii, USA i innych, były w większości artykuły tzw. sezonowe jak: świeże jagody czarne, grzyby-kurki i słanie świeżym i solonym, filmałki i owoce.

Zdaniem naczelnego dyrektora „Rolimpexu“ — W. Zawadzkiego, zainteresowania kupców zagranicznych polskim pawilonem artykułów spożywczych są w tym roku jeszcze większe niż w ub. latach. Duży wpływ na to mają niewątpliwie estetyczniejsze opakowania towarów.

„Słowo Ludu W TERENIE“

Tym razem Koniopol! W piątek, o godz. 13 do Koniopolu przybędą na 7-dniowy pobyt nasi reporterzy — Stanisław Berus i Władysław Grabka, którzy wystuchają w Waszych skarg, uwag i bolączek w miarę możliwości postarają się pomóc. Rozmawiać będzie na pewno o czym, jako że problemy mieszkańców nierzadko „wiele“ tematów. „Przez” zaproszenie w naszym miejscu wczoraj wstąpił i być przygotowanym na pewne trudności tymczasowe, które zresztą nie odstraszą amatorów piknika Gór Świętokrzyskich. Komunikacja autobusami PKS.

Eksplozja na amerykańskiej łodzi podwodnej o napędzie atomowym

WASZYNGTON PAP. Departament Obrony podał w środę raport do wiadomości, że w amerykańskiej łodzi podwodnej o napędzie atomowym „Sargo“ miała miejsce eksplozja. Rzecznik Departamentu Obrony oświadczył, że nie była to eksplozja nuklearna, ale odmówił podania dalszych szczegółów wypadku. Łódź podwodna „Sargo“ przebywa obecnie w porcie Pearl Harbor na Hawajach. W dniu wczorajszym na łodzi tej miał odbyć przejazd król Syjamu.

Bellingshausen był pierwszy
Dokumenty potwierdzają
prymat żeglarzy rosyjskich
w odkryciu Antarktydy

MOSKWA PAP. Znany radziecki badacz Antarktyki, Władimir Lebediew, przedstawił w środę w Moskwie fotokopie dwóch dokumentów sprzed 140 lat, potwierdzających, iż Antarktydę odkrył rosyjski ekspedycja Bellingshausena - Lazarewa.

Dwa dokumenty ogłoszone przez Lebediewa, a dotyczących nieznanych historiom zachodnim, to pismem komunikat kapitana Bellingshausena, wysłany 8 kwietnia 1820 roku z Australii do rosyjskiego ministra marynarki oraz list porucznika Lazarewa (który dowodził jednym z statków ekspedycji) do koczła z zapasu morskimi, A. A. Szaszkowa.

Za miesiąc
rozprawa
przeciwko członkom
rządu Menderesa

LONDYN PAP. - Przedstawiciel tureckiego Komitetu Jedności Narodowej oświadczył we wtorek na konferencji prasowej w Ankarze, że proces przeciwko aresztowanym - odpowiedzialnym poczynić się - przewodniczącemu za miesiąc w Stambule.

Z komunikatu Bellingshausena i listu Lazarewa wynika, iż 26 stycznia 1820 r. statki ekspedycji rosyjskiej znalazły się o 20 mil od brzoza, znanego obecnie jako Wybrzeże Księżniczki-Marty. Żeglarze zauważali pasmo lodu i uznali je za kontynent lodowy.

W chwili obecnej 48 ministrów rządu Menderesa 500 deputowanych byłej rządzącej partii demokratycznej przebywa w areszcie w ankarńskiej szkole wojskowej a 365 na wyspie Yassada na morzu Marmara.

Większość autorów zachodniej dąży pierwsi do odkrycia Antarktydy Anglikowi Bransfieldowi, który, według brytyjskiej lodołamaczki, zbliżył się na swym statku do Ziemi Grahama w dniu 30 stycznia 1820 r. Okazuje się więc, że Bellingshausen wyprzedził Bransfielda o dwa dni.

Originaly dokumentów przedstawionych przez Lebediewa znajdują się w Centralnym Archiwum Państwowym Marynarki Wojennej w Leningradzie.

Przed wizytą w Japonii
Eisenhower
wstawił kamizelkę?

Prezydent Eisenhower wyruszył na Daleki Wschód... Szereg samolotów 54 ratunkowej eskadry lotniczej, wyposażonej specjalnie przetransportowane ekipy skoczni spadochronowych, eskortuje samolot prezydencki. Nad Pacyfikiem krąży hydroplan, wyposażony w specjalną, dalekosięgniową aparaturę radarową. Cała sieć obsługiwanych reaktorów technicznych składa się na loty zaprogramowanej wizyty, włącznie ze specjalnym, opancerzonym samochodem marki "Mercedes-Benz", jaki - obok osoby cesarza Japonii - chronić ma prezydenta USA podczas jego pobytu w Tokio.

Opancerzony samochód, o jakim tu mowa, samymi wyglądem zewnętrzny w niczym nie przypomina tankietki... Jest to - na pozór - "normalny", kryty, reprezentacyjny samochód osobowy. Tylko - samochód w niesyryjnym wykonaniu specjalnym, jakie realizuje na Zachodzie jedynie kilka niezwykłych dyskretnych, nie reklamujących się nigdzie zakładów, pracujących superprzecywnym systemem zmechanizowanego rzemiosła. Jeden z tego rodzaju zakładów mieści się na terenie NKF i sędzą zapewne wywodzi swój ród "opancerzony "Mercedes-Benz".

"Samochód osobowy do zadań specjalnych" wyposażony byłby z rezerwy w ekstraklasę silnik o dużej mocy, zapewniający szybkość i - w przypadku potrzeby - bardzo szybkie tempo jazdy. Jego nadwozie, wyglądem nie różniące się od "normalnego" nadwozia, wykonane byłoby ze specjalnego gatunku bardzo wytrzymałego mechanicznie stali, wzdorniejszego niż stal konstrukcyjna.

Ze specjalnej odmiany "strzałoodpornej" stali wykonana byłaby szyb w tego rodzaju samochodach. Przezroczyste, a jednak - również opony, z bardzo grubej gumy zbrojonej metalami, nie zawodzą w razie w nie sprzyjających okolicznościach.

Prezydentowi towarzyszą zapewne w obecnej podróży na Daleki Wschód szef amerykańskiej Secret Service, V. E. Baughman, osobiste opowiadaczny za jego bezpieczeństwo. Jak podawał amerykański miesięcznik "Popular Science", zaczął on swą służbę na tym odcinku w roku 1948. Autor kilku prac teoretycznych i tworca specjalnej "szkoly ochrony", nie opuszcza on prezydenta nawet w jego licznych wyprawach na pola golfowe. Wzrost tym bardziej teraz...

Kto wie, czy wybierając się w podróż na Daleki Wschód prezydent Eisenhower nie skorzystał również z usług starej, londyńskiej firmy Leonarda Barratta. Jak podawał swego czasu NRI-owski miesięcznik "Das Magazin der Technik", mistrz Barratt otrzymał mianowicie wysoce dyskretnych zamówień również od amerykańskich rządów.

Mistrz Barratt prowadzi najobszerniejszą chyba z londyńskich przedsiębiorstw. Zainteresowani nazywają go, nie bez kozary, "Diamentem stalowej mody". Firma jego - jedyna bodajże tego rodzaju na świecie - zajmuje się bowiem produkcją... osobistych "kamizelki pancernych".

Jak dowiadujemy się ze wspomnianego wyżej miesięcznika, kamizelka taka wykonywana była z około 200 niewielkich płytek ze specjalnego gatunku stali, każda o długości około 5 cm. Natężone na siebie na podobieństwo dachówek (lub, jeśli ktoś woli - rybich łusek), płytki obszuwane są potem materiałem.

Cała tego rodzaju konstrukcja służy wreszcie jako "podszewka" dla zwykłej kamizelki. Ciężar jej nie przekracza normalnie 5 - 6 kg, a w wypadkach specjalnych - przypadkach - kilkunastu kilogramów. Zgodnie z gwarancją firmy, stanowi ona zabezpieczenie przed pociskami wystrzelonymi z broni krótkiej z odległości nie mniejszej od 10 metrów.

Swoje "pancerne kamizelki" firma Barratt wykonuje wyłącznie na zamówienie. Pełna lista klientów firmy - pozostającą w absolutnym cieniu londyńskiego życia handlowego - nie została dotychczas opublikowana (szef zapowiada ją podobno dopiero w swych pamiętnikach) - wiadomo jednak, że do kręgu klientów zaliczał się swego czasu... Hitler i Mussolini. W roku 1940 - pisze "Das Magazin der Technik" - firma Barratt wykonała zaś specjalną szatę dla pani Czang Kaj-szek. Kosztowała szatna, odzobiona z zewnątrz cennymi klejnotami, a od spodu - "napikowana" pływakiem pancernymi.

Kto wie, czy podczas oficjalnej przyjaźni, zorganizowanej z okazji pobytu prezydenta Eisenhowera na wyspie Taiwan, pani Czang Kaj-szek nie wystąpi publicznie w tej właśnie kreacji...?

Nowe możliwości rozmów
na temat zakończenia wojny w Algierii

Przemówienie radiowe i telewizyjne de Gaulle'a

PARYŻ PAP. W przemówieniu generała de Gaulle'a transmitowanym przez radio i telewizję - pisze paryski korespondent PAP red. J. Germond - istotne są zarówno te sprawy, które poruszył, jak i te, które pominiął.

Największe znaczenie ma to, co general de Gaulle powie w sprawie algierskiej. W porównaniu do jego deklaracji z 16 września 1959 r., kiedy to po raz pierwszy przyznał Algierczykom prawo do samostanowienia, uderza pewna ewolucja polityczna i oceniania jako wyrażenia kłopot naprzód. Ewolucja ta odzwierciedla się w:

1) oświadczeniu, że wszystkie "partie i kierunki polityczne w Algierii będą mogły wziąć udział w debatach, które ustala warunki odbicia się referendum, kampanii wyborczej i kontroli głosowania". General de Gaulle dodał, że przedstawicieli prasy i obserwatorów z całego świata będą mieli sposobność przekonać się o sposobie odbicia referendum;

2) w sprzeciwieniu terminu "partii dzielnicy", Gen de Gaulle zaprasza do przywódców powstającego do Paryża tym razem wymienił wyraźnie, że tematem dyskusji będzie "omówienie honorowego zakończenia wojny, uregulowania sprawy broni, zapewnienia losu kombatanów".

"Niewątpliwie ewolucja, która można stwierdzić w propozycjach prezydenta - przez w swym komentarzu korespondent PAP - spowodowana została zapewne nie tylko dobrą wolą generała, lecz także wyda rzeniami, na które składają się: zdecydowana wola powstrzymania wywołania wojny, aż do wynalezienia niepodległości, ni zerne rezultaty algerijskich francuskich, bardzo trudna sytuacja w krajach Wspólnoty, które kolejno domagają się niezawisłości, skomplikowana sytuacja gospodarcza i społeczna w samej metropolii.

Jedno jest pewne: de Gaulle chce wyjść z impasu i czas zmu sa go do ustępowania krok za krokiem.

Francja dostarczy samolotów Izraelowi

PARYŻ PAP. Jak pisał agencja AP, rzecznik Quai d'Orsay stwierdził, że Francja wyraziła zgodę na sprzedaż Izraelowi 40 samolotów myśliwców samolotów "Mirage 3".

Rzecznik oświadczył, że porozumienie w tej sprawie zostało osiągnięte jeszcze przed wizytą premiera Ben Guriona w Paryżu.

Napięta sytuacja w Kongo Belgijskim

LONDYN PAP. Według doniesień z Elisabethville, po wprowadzeniu we wtorek stanu wyjątkowego w prowincji Katanga oddziały wojska okupują wszystkie kluczowe punkty w Elisabethville. W prowincji tej utrzymuje się nadal napięta sytuacja. Jak donosiliśmy, w ubiegłym tygodniu przywódcy kilku organizacji politycznych zagrozili wystąpieniem się tej do Rodezji.

Ujęcie przez de Gaulle'a problemów Wspólnoty Francuskiej stanowi charakterystyczny przykład jego realizmu politycznego. Bez owiania spraw w bawelne mówił on wprost o "przebrnięciu naostygłym do imperium francuskiego", którą porównywał z tęsknotą za lampami naftowymi czy dyktarami. De Gaulle przyznał, że ewolucja krajów czarnej Afryki w kierunku niepodległości jest procesem naturalnym, który próżno byłoby wstrzymać.

"Mały quiz"

- 1. W Japonii toczy się obecnie walka przeciwko...
2. Dwa dziesiąte lat temu nastąpiła ewakuacja brytyjskiego korpusu ekspedycyjnego z Koryntu...
3. Kto jest kompozytorem opery "Borys Godunow"?
4. Ostatnio odbyła się kolejna sesja Światowej Rady Pokoju...
5. Które państwo jest najmniejszą republiką w Europie?
6. Kiedy oficjalnie państwa zachodnie zezwoliły na reemigrację Niemiec zachodnich?
7. W którym państwie w Europie ma 43-35, dzień mieści 6-48. Redakcja i dział finansowy Kielce, Zeromski...
8. Kto jest kompozytorem opery "Borys Godunow"?
9. Ostatnio odbyła się kolejna sesja Światowej Rady Pokoju...
10. Które państwo jest najmniejszą republiką w Europie?
11. Kiedy oficjalnie państwa zachodnie zezwoliły na reemigrację Niemiec zachodnich?
12. W którym państwie w Europie ma 43-35, dzień mieści 6-48. Redakcja i dział finansowy Kielce, Zeromski...

W związku z licznymi uwagami krytycznymi naszych czytelników w sprawie łagodnego wyroku w procesie pracowników MHD w Radomiu, redakcja zwróciła się do Prokuratury Wojewódzkiej w Kielcach z prośbą o wyrażenie stanowiska w tej sprawie.

Otrzymałmy informację, że w dniu 14 bm. Prokuratura Wojewódzka wysłała do Sądu Wojewódzkiego Ośrodka Zamiejscowego w Radomiu zapowiedź rewizji procesu, motywując swoje stanowisko tym, że wina oskarżonych jest niewątpliwie wyższa, niż karą zastosowaną przez Sąd. Sądził zespół pod przewodnictwem sędziego Włodzimierza Czajnika. Jedynie w stosunku do oskarżonych Haliny Wojskiej i Stefana Sławskiego Prokuratura nie wnosi rewizji.

Jednocześnie w dniu 15 bm. podprokurator wojewódzki Jan Szopa wystosował do Izby Karnej Sądu Najwyższego zażalenie na uchyczenie przez Sąd Wojewódzki aresztów tymczasowych - w skutkiem czego od dawnowo pobierano ilości mniejsze, niż te, za które płacono; niedopłaconie obowiązku nadzoru nad pracą personelu, przez co dopuszczono do nieobowiązującej produkcji plazmy; zniegodzenia grup krwi; praktykowania testów - stwierdzenie nadających się do celów diagnostycznych oraz do przywłaszczania fikcyjnych należności za rzekomo oddaną krew przez podległych mu pracowników.

Władze Sankcyjne - niedopłaconie obowiązków sprawowania kontroli nad podległym personelem; przez co dopuszczono do wydawnego opoznania grup krwi i produkcji zły jakości plazmy i osłabienia sterylizacji; fałszywe potwierdzenia odbioru krwi od żony i siostry J. Szymnika; wystawianie fikcyjnych dowodów oddania krwi i przywłaszczanie sobie w ten sposób pewnych kwot.

DZIEŃ „WSPOLNEJ AKCJI”
przeciwko układowi wojskowemu
USA - Japonia

Krwawe zajścia w Tokio

(Dokończenie ze str. 1)

Presja wywierana przez japońskie siły pociągowe na 65-letniego premiera zwolennika prozachodniej polityki stała się nie do przezwyciężenia. Wysyłki Kishi wprowadzenia rozjemstwa politycznego ra czas wizyty Eisenhowera są spóźnione i skazane na flak.

5 tys. policjantów dysponujących 16 samochodami pancernymi. Došlo do krwawych starć. W czasie których, według nieoficjalnych doniesień, zginęło 2 studentów. Według informacji policji, jedną śmierć - zabójstwo jednego z uczniów - zabraly karetki pogotowia. Po stronie sił policyjnych liczba rannych wynosi 30.

Przewodniczący opozycyjnej Japońskiej Partii Socjalistycznej Asanuma oznajmił w wywiadzie telewizyjnym, że socjaliści nie będą protestować przeciwko wizycie Eisenhowera jedynie pod warunkiem, że Kishi poda się do dymisji albo rozwiąże parlament jeszcze przed przybyciem Eisenhowera.

Rzecznik rządu japońskiego Kosaku Szidano oznajmił w środę na konferencji prasowej, że gabinet Kishi postanowił ogłosić kilkumiesięczną przerwę w obradach parlamentu i postawić sprawę ratyfikowania układu wojskowego z USA w łbie wyższej dopiero po wizycie Eisenhowera w Japonii. Decyzja rządu mierza do wprowadzenia "rozejmu politycznego" na czas wizyty Eisenhowera.

Nowy JORK PAP. Według informacji napływających z Tokio, w środę po południu doszło do gwałtownych zaistnień przed gmachem parlamentu, na którego dziedziniec wdarli się demonstrujący studenci pod wywołaniem bramy. Według opinii bawliwego w Tokio naczelnego dyrektora agencji UPI, Bartholomewa, już na kilka godzin przed wywołaniem studenci w pobliżu gmachu Zgromadzenia Narodowego wypływały tyśiące studentów i członków związków zawodowych, którzy zaczęli formować regularny pochód. Wkrótce wszystkie ulice prowadzące do parlamentu i sąsiadujące z nim parki publicznie wypełniły się demonstrantami. Pady pierwsze okrzyki: "Precz z Janke-sami!"

Tokijski korespondent agencji UPI pisał w środę, że दिन w Japonii nie będzie zaskoczenia wizyta w Japonii. Ten wniosek wyprzedziły z przemówieniem prezydenta Francji jest najistotniejszy.

Gmachu parlamentu strzegły oddziały policji w hełmach bojowych w liczbie 5 tys. ludzi oraz 16 wozów policyjnych. Nie wiadomo, jaki był początek zajść, jednak w niedługim czasie prawie osiemdziesięciu tłum sforsował bramę i wdarł się na dziedziniec atakując samochody policyjne i wybijając okna w gmachu parlamentu. Część demonstrantów przedostała się do wnętrza. Wywarła się regularna bitwa, która trwała godzinę. Policja użyła hydrantów. Jednakże w walkach wręcz zginęło według nie potwierdzonych jeszcze wiadomości około 10 osób, w tym jedna studentka; co najmniej 200 demonstrantów odniosło ciężkie rany, a ponad 1000 leżące. Dotychczas aresztowano kilkadziesiąt studentów, lecz aresztowania trwają nadal. Policja oblicza swoje straty na 500 rannych.

Ironia losu sprawiła - pisze agencja UPI - że do rozlewu krwi doszło właśnie wtedy, kie dy wydadłoby się, że prezydent Eisenhower może liczyć na stołunkowo pokojowe powitanie przybyciu do Japonii. Istnie ją obawa, że wytworzy się sytuacja podobna jak w Korei Południowej, w wyniku której załamał się reżim Li Syn Ma-na.

Prokuratura Wojewódzka wnosi rewizję w procesie radomskiego MHD i zażalenie na uchyczenie aresztów tymczasowych

W związku z licznymi uwagami krytycznymi naszych czytelników w sprawie łagodnego wyroku w procesie pracowników MHD w Radomiu, redakcja zwróciła się do Prokuratury Wojewódzkiej w Kielcach z prośbą o wyrażenie stanowiska w tej sprawie.

Otrzymałmy informację, że w dniu 14 bm. Prokuratura Wojewódzka wysłała do Sądu Wojewódzkiego Ośrodka Zamiejscowego w Radomiu zapowiedź rewizji procesu, motywując swoje stanowisko tym, że wina oskarżonych jest niewątpliwie wyższa, niż karą zastosowaną przez Sąd. Sądził zespół pod przewodnictwem sędziego Włodzimierza Czajnika. Jedynie w stosunku do oskarżonych Haliny Wojskiej i Stefana Sławskiego Prokuratura nie wnosi rewizji.

Jednocześnie w dniu 15 bm. podprokurator wojewódzki Jan Szopa wystosował do Izby Karnej Sądu Najwyższego zażalenie na uchyczenie przez Sąd Wojewódzki aresztów tymczasowych - w skutkiem czego od dawnowo pobierano ilości mniejsze, niż te, za które płacono; niedopłaconie obowiązku nadzoru nad pracą personelu, przez co dopuszczono do nieobowiązującej produkcji plazmy; zniegodzenia grup krwi; praktykowania testów - stwierdzenie nadających się do celów diagnostycznych oraz do przywłaszczania fikcyjnych należności za rzekomo oddaną krew przez podległych mu pracowników.

W tej sytuacji sprawa może się przeciągnąć, że względu na dużą ilość rewizji w Sądzie Najwyższym - a przestępcy będą sobie chodzili na wolności stwarzając atmosferę bezkarności za popelnienie „drobniejszych nadużyć”. Chodzi więc o zdecydowanie przeciwdziałanie takim zjawiskom i o jak najostrejsze sankcje wobec przestępców.

Pierwszy dzień procesu pracowników
Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa w Kielcach

We wtorek w sali rozpraw Sądu Woj. w Kielcach rozpoczął się oczekiwany przez opinię publiczną proces przeciwko byłym pracownikom Woj. Stacji Krwiodawstwa w Kielcach. Na ławie oskarżonych zasiadli: były dyrektor Stacji, dr Stanisław Lewicki, b. kierowniczka laboratorium fizykalnego Wanda Sarłan, laborancjka medyczna Maria Piórkowska i Janusz Szymnik, pielęgnarka Helena Jarosińska oraz b. kierownik Woj. Wydz. Zdrowia, dr Romuald Ziobrowski.

Rozprawie przewodniczył wiceprezes Sądu Wojew. Zb. Nowoman, oskarża prokurator J. Węgorzewski, bronia adwokaci: J. Wreszczak, J. Strykała, dr. J. Słajew, O. Uhlig, Zb. Grabowski, J. Rak i J. Gąstor.

Przewód sądowy potrwa ok. 2 tygodni.

W pierwszym dniu Sad po sprawdzeniu danych osobowych oskarżonych przystąpił do odczytania aktu oskarżenia wraz z uzasadnieniem. Oskarżonym zarzuca się m. innymi:

Dr Stanisławowi Lewickiemu zagrożenie bezpieczeństwa zdrowia publicznego, ponieważ kwalifikując dawców do oddania krwi nie wymagał od nich szczególnych wyników badań specjalistycznych; narozni na szkole zdrowia dawców i biorców krwi przez kierowanie ich do oddania krwi zbyt często i w niezmiernie krótkich odstępach czasu; spowodowanie przez to strat pieniężnych; wystawianie fikcyjnych dowodów oddawania krwi przez siebie i rodzinę i przywłaszczanie sobie za to należności.

Januszowi Szymnikowi - wadliwe produkowanie testów sterowic i powodowanie wadliwego opoznienia grup krwi; niewłaściwe przetwarzanie dokumentacji i spowodowanie przez to strat pieniężnych; wystawianie fikcyjnych dowodów oddawania krwi przez siebie i rodzinę i przywłaszczanie sobie za to należności.

Helenie Jarosińskiej - zużycie do wyrobu plazmy krwi zakazanej i równocześnie sporządzenie protokołu jej zniszczenia; niewłaściwe prowadzenie książki dawców i wbrew przepisom niekontrolowanie jej i kartotekami przychodni specjalistycznych.

Nieczelna z przepisami działalności Stacji została ujęta na pod koniec 1959 r. w wyniku kontroli przeprowadzonej przez Instytut Hematologii w Warszawie.

Przebieg choroby - stwierdza, że uchybienia i przestępstwa, jakich się dopuszczono w Stacji Krwiodawstwa stały się możliwe wskutek niewłaściwej pracy i braku nadzoru nad pracownikami przede wszystkim ze strony dr Lewickiego.

Nie wykorzystywane SZANSE

PRZED kilkunastu dniami pisaliśmy o problemie nadwyżki siły roboczej. Przy okazji padło parę wniosków i propozycji. Chodzi więc (tylko o pewne uzupełnienie, o niedocenianą nazym zdaniem sprawę OHP (Ochotnicze Hufce Pracy).

Według publikowanych cyfr, rejestrów wydziałów za trudnienia poszczególnych rad powiatowych poważny procent pozostających bez pracy, szczególnie w terenach wiejskich, w małych miasteczkach to młodzi, wchodzący w życie ludzie, chłopcy pełni gnow o wielkim świecie, marzeń o zawodzie, co gorsze marzeń nie popartych żadnymi kwalifikacjami.

A bez tych nie ma pracy. Na naukę też nie zawsze starczą chęci czy (częście) warunków. Wszystko to komplikuje rozwijanie kwestii nadwyżki siły roboczej. Tymczasem jest jeszcze jedno (poza wymienionymi w art. „Cena pracy”) wyjście i to nie najgorsze. Mam na myśli właśnie wspomnianą już Ochotniczą Hufce Pracy organizowaną przez Związek Młodzieży Socjalistycznej.

Przypominałoby pobieżnie warunki pracy w OHP. Może to być przyjęte każdy, kto ukończył 18 lat życia. Praca wynagradzana jest zgodnie ze stawkami plac katalogowych w danym rezerwie. Dobra praca i nienagannie zachowanie jest w zasadzie głównym kryterium przy kierowaniu na różnego rodzaju kursy czy też do szkoły przygotowania zawodowego. Kursy dotyczą przede wszystkim zawodu budowlanego jak np.: malarz, tynkacz, betoniarz, szlifierka, cieśla itp. Uczeń otrzymuje kursowe i mieszkanie. Wskazywane są mu kierunki, do których może być skierowany. Praca w OHP jest w pełni płatna, w tym wypadku wliczenia do wojska.

Ochotnicze Hufce Pracy istnieją już prawie trzy lata. Warto tu zaznaczyć, że junacy otrzymują bezpłatnie zakwaterowanie i ubranie robocze. Wyższe kwalifikacje na 15-18-letnie. Warto tu jeszcze zaznaczyć, że pracujący w OHP w wieku poborowym mają prawo wybierania odpowiednio do zamieszkania w wypadku wliczenia do wojska.

Ochotnicze Hufce Pracy istnieją już prawie trzy lata.

Czy w Kielcach staną wieżowce?

Od trzech lat toczy się w kielcach fachowców budownictwa i urbanistyki spór o budowę szeregu wysokościowców w Kielcach. Zwolennicy wysokościowców operują argumentem maksymalnej oszczędności terenów miejskich, konieczności stworzenia nowoczesnych akcentów architektonicznych oraz przykładami Łodzi, Rzeszowa, Częstochowy, Gdańska itd. gdzie buduje się coraz więcej wysokościowców. Przeciwnicy ich budowy wysuwają kontrargumenty wysokiej kosztów eksploatacji wieżowców, trudnościami z zapewnieniem w wodę wyższych kondygnacji, czystym powietrzem się wind, kłopotami ze sprowadzaniem dzieł i wózków dziecięcych itp.

Pierwotne plany przewidywały dwuetapowy cykl budowy wysokościowców. W pierwszym etapie trzy wysokościowce miały stanąć koło WDK, a w drugim etapie trzy podobne gmachy miały być wybudowane nad Siłhnie, w okolicy Zalesia. Postawiono na razie rozpocząć budowę tylko dwóch wieżowców w okolicy WDK. Będą to 10-piętrowe gmachy, zbudowane na wzór gdańskich i betonowych sypakach. Każdy z tych wieżowców będzie posiadał 100 izb mieszkalnych — 40 mieszkań składających się z dwóch pokoi i kuchni, pokoju i łazienki i kawałeczek. Koszt budowy wieżowca wyniesie około 5 mln zł. Budowa ich rozpoczęła się na br. a zakończenie jej planuje się na koniec 1962 roku.

Ostateczną decyzję o budowie tych wieżowców podejmie w najbliższym czasie Prezydium WRN. M. E.

Ich praca w Bieszczadach, Oświęcimiu, Turaszowie, w Siasku i Pomorzu dowiodła, że inicjatywa organizatorów i działaczy była ze wszelkich względów słuszna. Łączy się tu bowiem kilka bardzo ważnych elementów wychowawczych, powstają całkiem wymierne efekty pracy młodych, hufce stają się po prostu czymś bardzo pożytecznym dla młodych bez szkół i zawodów.

Taka jest przynajmniej powszechna opinia wśród tych, którzy tam byli. Oczywiście OHP to nie sielanka. Pracować trzeba. Aby wypracować dwa tysiące miesięcznie nie mało potrzeba potu. Ale z kolei obok pracy młodzi uczą się zawodu. I to powinno być argumentem zasadniczym.

LICZBA młodych ludzi, którzy z miast i miasteczek, ze wsi kieleckich wyjechała do OHP jest nie mała. Trudno operować ścisłymi danymi, jako że wielu młodych wróciło po kilku dniach pobytu, wielu już łączy swój tam pobyt na lata. Niemniej jednak jest ich ponad tysiąc. W tym roku wyjechało do Rudy Śląskiej 70. Pracują tam przy budowie ROW-u, czyli Rybnickiego Okręgu Węglowego, pracują — i jak zapewniają — nie jest im najgorzej.

Leżą przede mną dwa listy. Oba widać ze Śląskiej Rudy. Przychyłem tu 12 kwietnia 1961 r. Zostałem skierowany do budowy centrality automatycznej w Orzegowie. Prace mi się dobrze. Uruchomiono kurs szoferki, murarski i jeszcze inne. Opiekę mamy dobrą, dużo przyzwyczajeni do samodzielnego życia. Szczególnie dużo sportu. Myślę także świetnie z kaskadami, telewizorem.

List drugi od Mieczysława Kody z Szymbarku. Ten ma zamierzania kulturalne. Przeważają świetlicę, a właśnie jest kierownikiem sekcji śpiewaczej i muzycznej (akordeonistów). Praca nie jest łatwa, ale dwa tysiące można zarobić. Naturalnie nie na początek, trzeba się wciągnąć. Są co prawda tacy, co to po kilku dniach odjeżdżają. Kto zostaje nie żaluje.

Oto chłopcy, którzy tam są, którzy patrzą na OHP oczami ich uczestników, realnie, nie ukrywają trudności, nie obiecują kokosów. Pojechał tam, bo chciał pracować i chciał się uczyć.

Teraz problem drugi. Jakkolwiek może nieco uboczny, ale z OHP związany. Z INICJATYWY władz centralnych ZMS w niektórych regionach naszego kraju poczęto tworzyć tzw. Terenowe Hufce Pracy. Hufce te powstawać miały w miastach i miasteczkach, ich skład — przede wszystkim młodzież szkolna, która pod egidą swych wychowawców, bez kolizji z nauką pomagać ma przy porządkowaniu placów, ostedli, prowadzić stosownie do wieku i fizycznych możliwości prace komunalne. Hufce takie podpisuje z władzami miejskimi coś w rodzaju „umowy o dzieło” — pomagając miastu i sobie. Miastu — gdyż pozwala na pewne oszczędności finansowe, sobie — gdyż zarobione w ten sposób pieniądze wykorzystuje np. na wycieczki. Co więcej — powszechna opinia wśród wychowawców głosi, iż cały pomysł należałoby traktować jako swoego rodzaju eksperyment pedagogiczny.

Naturalnie są i przeciwnicy tego systemu organizowania Terenowych Hufców Pracy. Jedni próbują uzasadnić, że to nie praca dla młodych, inni znowu twierdzą, że będzie to przeszkoda dla wykorzystania funduszy interwencyjnych, przeznaczonych właśnie na sezonowe zatrudnianie ludzi pozostających chwilowo bez pracy.

Jeżeli chodzi o organizację, to nie ma tu większych trudności. Można ich przelecić wykorzystywać do porządkowania terenów otaczających nowe osiedla, meznau... Możliwość jest krocie.

I kilka słów gwoli wyrażeniu wątpliwości drugiej. Nie, przy dobrej organizacji pracy nie będzie to kolidowało z wykorzystaniem funduszy interwencyjnych. Znamy wykład naszych miast, znamy tłumaczenia władz miejskich — albo brak pieniędzy, albo brak ludzi. Obydwe sprawy nierzadko „odpadają” przy wykorzystaniu THP. Instytucjom budowlanym, czy instalacyjnym nie wolno korzystać z funduszy interwencyjnych, natomiast trudno im zrealizować założenia do prac ziemnych. Terenowe Hufce Pracy mogą być wielce pomocne. Tym bardziej, że jak mi wiadomo właśnie do takich prac są między innymi powołane, a powołane są po wnikiwej konsultacji z lekarzami, ekonomistami a co najważniejsze z autoritetami pedagogicznymi.

TYLE argumentów „za” Okazuje się bowiem, że w województwie kieleckim nie ma chętnych do wykorzystania tej szansy z jednej strony, z drugiej zaś chętnych do pomocy młodym. W KW ZSM, który zajmuje się organizacją tychże hufców oświadczono, że rady narodowe, że rady narodowe „bojkotują” wszelkie pozycje. Jako dowód można przytoczyć chociażby fakt, że po kilku miesiącach starań udało się stworzyć dwie grupy w Sandomierzu. 26 maja rozpoczęły one pracę ku zadowoleniu pracujących i gospodarzy miasta.

Inne rady narodowe nie były łaskawe nawet odpisać na pisma i pytania organizatorów. Tylko jedno PRN w Busku odpowiedziało, że nie skorzysta. Ale w znowwie milczenia dobre i to, chociaż w piśmie PRN w Busku też nie ma żadnego uzasadnienia odmowy.

Wszystcy narzekają na trudności. A przecież (chyba udało mi się to zobaczyć) przy mądrym wykorzystaniu nadzwyczajnych się szans — można zrobić coś więcej dla zmniejszenia kłopotów.

WŁADYSŁAW GRABKA

W SKRÓCIE

ELEKTRYCZNY „PASTUCH”

◆ Członkowie żywno-ego kółka rolniczego we wsi Boże Małe (pow. Białobrzegi), zainstalowali na swoich pastwiskach 4 o-krędołki z przewodami elektrycznymi (tzw. niskiego napięcia), które „pilotują” bydło, aby nie rozchodziło się po sąsiednich łąkach, lecz pasło w wyznaczonych kwadratach pastwiska. Elektryczny „pastuch” wywiązuje się ze swych zadań bardzo dobrze i ma postać u bydła. Miejsce rolnicy zamierzają zainstalować także ogrodzenia elektryczne przy kwaterynym wypasie inwentarza.

PRAWIE CAŁA WIEŚ ZASIAŁA KUKURYDZĘ

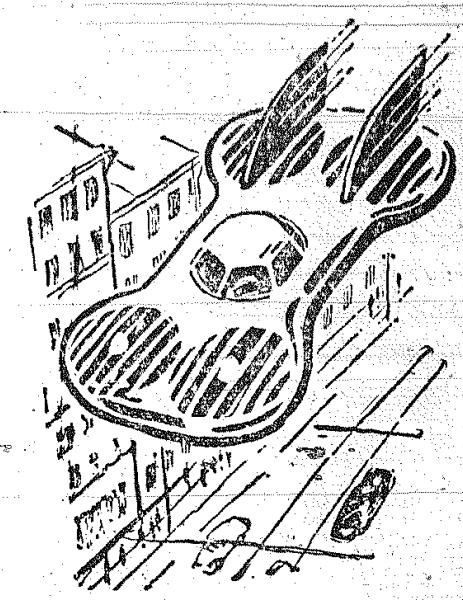
◆ Wsie Klonowice w powiecie radomskim może się poszczycić największym udziałem rolników w popularyzacji uprawy kukurydzy na pasze. Ponad 30 rolników (prawie cała wieś) uprawia tutaj kukurydzę od szeregu lat. Obecnie obsłali oni 6 ha na rośliną obszar 6 ha. Niektórzy gospodarze wybudowali już silosy do zakwaszenia zielenki kukurydzy na zimową karmę dla inwentarza. W sąsiednich wsiach (GRN — Odechów) kukurydzę obsiano ok. 4 ha.

CZYNIEM SPOŁECZNYM BUDUJĄ DROGĘ

◆ Czynnem społecznym pragną mieszkańcy Skaryszewa (pow. Radom) powoli liczyć święto PŁWN. Rozpoczynają oni roboty porządkowe na ulicy Partyzantów, której przedłużeniem jest 2-kilometrowa droga do sąsiedniej wsi Barzdek. Cała droga o szerokości 12 m zostanie zniwelowana i wysypana żłaką sprowadzoną przez mieszkańców Skaryszewa własnym transportem z radomskich fabryk. Oblicza się, że wartość robocizny przy budowie wspomianej drogi przekroczy 30 tys. złotych.

SPECJALNE SKŁADNICE MASZYN ROLNICZYCH

◆ We wszystkich większych siedzibach PZGS (Kielce, Ostrowiec, Koźle, Kielce itd.) powstały tzw. typowe składnice maszyn i narzędzi rolniczych. Składnica taka wybudowana na dziedzi również przy PZGS w Radomiu. Zarząd PZGS uzyskał na ten cel 250 tys. zł kredytu. (r)



10 stoni — to dla niej fraszka

„Latająca platforma”

W Moskiewskim Instytucie Naukowym im. Siergieja Ordońki dzie grupa naukowców pod kierownictwem prof. I. P. Bratuchina prowadzi interesujące badania nad pojazdem niedalekiej przyszłości — „latającą platformą”. O próbach jednego z modeli tego pojazdu donosiła niedawno prasa.

„Latająca platforma” pochodzi w prosty sposób od helikoptera, jednakże różni się od niego wyglądem zewnętrznym. Przypomina ona — łacząc o zaokrąglonych rogach, z wmontowanymi w porożki „ortem” — kabina pilota i żalugi. Jedynym znakiem pokrewieństwa „latającej platformy” i helikoptera są wirniki, pozwalające tej niezwykłej konstrukcji odrywać się pionowo od ziemi. Lądowanie w trudno dostępnych miejscach.

Wirniki pojazdu prof. Bratuchina rozmieszczone są w czterech rogach platformy w zagłębieniach, pokrytych kąta. W porównaniu z wirnikami helikopterów są one niewielkie i wydują się na pierwszy rzut oka słabo. Produkowany w Związku Śmigłowca SM-1 posiada wirnik o średnicy 14,3 m. Wirniki „latającej platformy” posiadają średnicę zaledwie 1,8 m. Jednakże usytuowanie w swego rodzaju kanałach zwiększa znacznie ich siłę nośną. Nasz jednowirnikowy śmigłowca SM-1 może unieść na pokładzie 4 osoby, natomiast czterowirnikowa „latająca platforma” oprócz pilota zabiera w powietrze 40.000 kg ładunku!

W ZSRR zaprojektowano kilka modeli „latającej platformy”. Są wśród nich platformy obronny i platformy śmigłowca. Doświadczenia nad nimi trwają. Dalejszy przebieg eksperymentów zadczydecy o losach niezwykłego wynalazku, który z pewnością odzwierciedla marzenia ludzkości o „latającym dywanie”. Jak widać z rysunków, zamieszczonego w piśmie „Nauka i Życie”, którego opisał niżej przyniósł obszerną relację o tej dziwacznej konstrukcji — platforma prof. Bratuchina rze oczywiście bardzo przypomina „latającego dywan”.

(WIT-AR)

„Małego Quizu”

„Czy w Kielcach staną wieżowce?” — pytanie, które toczy się od trzech lat. Czy w Kielcach staną wieżowce? — pytanie, które toczy się od trzech lat. Czy w Kielcach staną wieżowce? — pytanie, które toczy się od trzech lat.

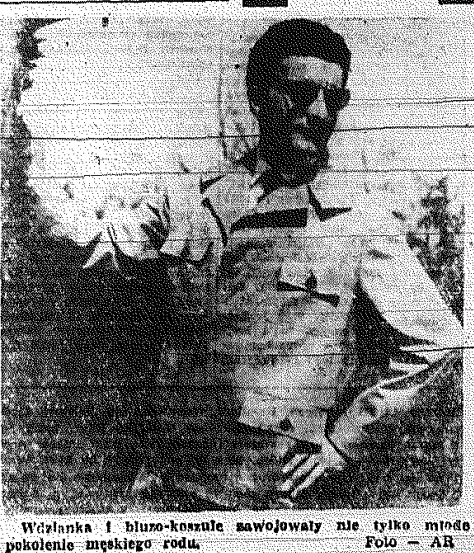
BARBARA ZALESKA (XII)

Jak spędzić lato i urlop w kielecczyźnie

STARY, piękny i słynny brzo znany turystom SANDOMIERZ powini być jednym z atrakcyjnych ośrodków letniskowych nad Wisłą. Niestety, brak hoteli i trudności mieszkanicow uniemożliwiają napływ letników. W sandomierskim oddziale PTTK poinformowano mnie jednak, że wielu mieszkańców wynajmuje pokoje młodzieży szkolnej, która wyjechała do domów na okres letnich wakacji. Na upatrzonej — można by więc znaleźć taki pokój, ale to jest już sprawa znajomości i przedsiębiorczości osobistej tych, którzy pragną wypocząć właśnie w Sandomierzu.

Nocleg kosztuje tu: w pokoju o ponad 11 łóżkach — 10 zł, 6-10 łóżek — 15 zł, 4-5 łóżek — 18 zł, a w pokoju dwuosobowym — 22 zł. Wycieczki szkolne i członkowie PTTK korzystają z 25 procent zniżki. Ze względu na bardzo duży ruch w sezonie letnim noclegi należy zamawiać na 3 tygodnie przed przyjazdem, a turystom przyjmując — maksimum na 3 doby. W schronisku jest dobrze prowadzona restauracja, która zapewnia gościom korzystającym z usług pełną wyżywienie. Niestety, mała kuchnia, brak dużych magazynów na żywność, kłopoty transportowe i ogromna ilość wycieczek i turystów powodują, że dla „nieprzewidywanych” gości brakują niejednokrotnie obiadów.

Wes wsi ŚW. KATARZYNA letnicy wynajmują pokoje na lato w cenie ok. 500-600 zł miesięcznie. Piżba jednak zapewnienie ścisłe miejsce wesoła wiosna i być przygotowanym na pewne trudności żywnościowe, które zresztą nie odstraszaają amatorów piękna Gór Świętokrzyskich. Komunikacja autobusami PKS.



Ważanka i bluzo-koszule sawojawaty nie tylko młode pokolenie mpskiego rodu. Foto — AR

Moda
Meżczyzna wchodzi w erę brązu

PRZEŚĆ się nie prze-razad. Nie grozi nam cofnięcie się w epokę brązu. Po prostu kolor brązu staje się znów bardzo modny i to we wszystkich odcieniach: od kawowego poprzez kolor cegły i kosełana do brązowego, wpadającego niemal w czarny, który to barwę specje od sprawu mody we Francji nazywają „puce” (a zatem kolor pchli).

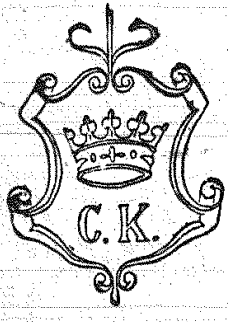
Odcienie brązu krótką niemałą niepodzielnie w nowych wzorach odzieży męskiej, a czym mogliśmy się przekonać, oglądając bardzo udane modele Centralnego Biura Wzornictwa Przemysłu Lekkiego, a także kolekcje konkursowe, wysłaną do Sojtu, na Międzynarodowy Kongres Mody. Przejrzeliśmy się, zatem, co proponują policy projektanci i moda rzę silniejszej polonia rodu ludzkiego.

Marynarka, owa klasyczna w wyposażeniu marynarka na wiosłance, sztywnym pletnią i grubej podszewce, która wcalego młodzieńca zamienia w tura — należy zdecydowanie do strojów historycznych. Treba posiadac własne bary i własną „obrotową pier”. Górna część męskiej garderoby, typu „udzińko”, lub bluzo-koszula, stanowiła całkowicie męzczyzn młodych, a poddają jej się także i starsi.

Modna marynarka — bo do ubrań używanych, wieczorowych, a także ubrań typu (bardziej) oficjalnego, obowiązuje jednak marynarka — konkursowa z uźdiankami pod uźdriem lekkości kroju i wykiwania. Zrobione są bez żadnych uźdianek, często podszewka stosowana jest tylko czelostno, nie podszwa się nią całej marynarki. Lina klapy przedziwna jest bardzo wyraźna — co dodaje ubrani lekkości. Uźdianki się też na ubrania znacznie lżejszych, ciebszych tkanin niż tkaniny klasyczne. Ostatnio chętnie stosowane są wszelkiego rodzaju żerówki.

Ważanka i bluzo-koszule w obecnej chwili uchodzący „dwaniej” za tkaniny (wzrost) kobiece. I tak np. Biuro Wzornictwa zaprojektowało bluzę i brązowego płdkiego akcentu, letnią uźdianką z pletnią w kolorze miedziastym (z przodu zapiętan na guziki, rozcięcie w bocznych krawędziach), bluzo-koszule „polo” z welnianego Jersey’u — uźdianko to nosi się zamiast marynarki. Dodajmy, że bluzo-koszula „polo” powinna być nieco krótsza, niż uźdianko z ma terału. Do gładkich bluz i uźdianek modne są spodnie w paski.

Oprócz prostych, krótkich płaszczy noszonych ostatnio — modlarze proponują płaszcza męskie o linii leciutko podciętej w talii i rozszerzającej się ku dołowi, co stanowi odpowiednik mędzkich obecnie damskich płaszczy typu redingota. Bpr.



CZWARTEK, 16 CZERWCA 1960 R.



KIELCE
TEATR IM. ST. ZEROMSKIEGO - "Królowa Przedmieścia" godz. 19.15.

MOSKWA - "Kawaler Króla Jegomości" kol. panoramyczny - prod. Jug.-franc. od lat 16. godz. 16.00, 18.15 i 20.30.

BAJKA - "Meksyk w ogniu" - prod. meksykański od lat 18. godz. 13.30, 14.45, 16.00 i 20.15.

WARSZAWA - "Godz. 18.30 i 19.00 bajki. godz. 13.30 - "Nikodem Dyman" - prod. polski od lat 16. godz. 13.30, 17.45 i 20.00.

ROBOTNIK - "Wiatr w oczy" - prod. radziecki od lat 15. godz. 17 i 19.

PRZYJAZN - "Godz. 13.30 i 15.00 - "Niewidzialna siła" - godz. 16.30 i 18.30 - "Wielki Trzech Króli" - prod. radziecki, od lat 12.

SKALKA - "Oleto" - prod. USA od lat 16. godz. 18.00 i 20.15.

SATELITA - "Godz. 16.00, 18.30 i 20.00 - "Korolek Matelek" - prod. polski, od lat 7. godz. 16.30.

PRZYJAZN - "Godz. 13.30 i 15.00 - "Niewidzialna siła" - godz. 16.30 i 18.30 - "Wielki Trzech Króli" - prod. radziecki, od lat 12.

SKALKA - "Oleto" - prod. USA od lat 16. godz. 18.00 i 20.15.

SATELITA - "Godz. 16.00, 18.30 i 20.00 - "Korolek Matelek" - prod. polski, od lat 7. godz. 16.30.

PRZYJAZN - "Godz. 13.30 i 15.00 - "Niewidzialna siła" - godz. 16.30 i 18.30 - "Wielki Trzech Króli" - prod. radziecki, od lat 12.

SKALKA - "Oleto" - prod. USA od lat 16. godz. 18.00 i 20.15.

SATELITA - "Godz. 16.00, 18.30 i 20.00 - "Korolek Matelek" - prod. polski, od lat 7. godz. 16.30.

PRZYJAZN - "Godz. 13.30 i 15.00 - "Niewidzialna siła" - godz. 16.30 i 18.30 - "Wielki Trzech Króli" - prod. radziecki, od lat 12.

SKALKA - "Oleto" - prod. USA od lat 16. godz. 18.00 i 20.15.

SATELITA - "Godz. 16.00, 18.30 i 20.00 - "Korolek Matelek" - prod. polski, od lat 7. godz. 16.30.

PRZYJAZN - "Godz. 13.30 i 15.00 - "Niewidzialna siła" - godz. 16.30 i 18.30 - "Wielki Trzech Króli" - prod. radziecki, od lat 12.

SKALKA - "Oleto" - prod. USA od lat 16. godz. 18.00 i 20.15.

SATELITA - "Godz. 16.00, 18.30 i 20.00 - "Korolek Matelek" - prod. polski, od lat 7. godz. 16.30.

PRZYJAZN - "Godz. 13.30 i 15.00 - "Niewidzialna siła" - godz. 16.30 i 18.30 - "Wielki Trzech Króli" - prod. radziecki, od lat 12.

SKALKA - "Oleto" - prod. USA od lat 16. godz. 18.00 i 20.15.

SATELITA - "Godz. 16.00, 18.30 i 20.00 - "Korolek Matelek" - prod. polski, od lat 7. godz. 16.30.

PRZYJAZN - "Godz. 13.30 i 15.00 - "Niewidzialna siła" - godz. 16.30 i 18.30 - "Wielki Trzech Króli" - prod. radziecki, od lat 12.

SKALKA - "Oleto" - prod. USA od lat 16. godz. 18.00 i 20.15.

My protestujemy a milicja powinna karać

To prawda, że rzadko na łamach naszej gazety wypowiadamy się w obronie zwierząt. Wypomina nam to jedna z czytelniczek - uburzona na wozakach znaczących się nad koniami. Niektórzy z nich zasługują za brutalne obchodzenie się z koniem na srową karę. Najczęściej na ul. Ogródowej ogląda się scenę budzącą litość przechodniów...

W niedzielę jedziemy za miasto

Proponujemy: Dąbrowę, Sobków, Wierną Rzekę
Do Sobkowa jedziemy pociągami kursującymi na trasie Kielce - Jedrzejów. Z Kielca pociąg wychodzi o godz. 8.10, 12.25. Na miejscu jest to pociąg do wycieczki o kółko pół godziny. Powrót o godz. 15.56, 18.37 i 22.08.

Gdy dopłyszcie pogodą...

Coś niecoś do jedzenia można kupić w dwóch miejscowych sklepach - GS-u i prywatnym. Obydwa są podobno w niedzielę otwarte. A propos zaopatrzenia. Nazajutrz po naszej przerwie informacja o wczorasznych niedzielnym Wydz. Handlu Prez. PRN w Kielcach poprosił na naradę pracowników PZGS i Spółdzielni Ogródniczej. Radzone nam tym, jak usprawnić zaopatrzenie w niedzielę...

Nie podoba nam się...

"Dom Mody" przy ul. Hipoteckiej jest niesolidny wobec swoich klientów. Skoro klient zamawia określony fason, to nie trzeba go dowolnie zmieniać. ...że napój chłodzący, sprzedawany na Wiosennych Targach, zorganizowanych ostatnio przez PZGS w Kielcach, szumnie zwany lemoniadą, okazał się... kwaskowatą wodą.

Nie wolno handlować lodami z wózków

Nie wszyscy handlarze nabiałem, których spotykamy na każdym targu, mogą wylegitymować się dowodami osobliwej potwierdzającymi ich zdolność. Dowody te są konieczne przede wszystkim dla okazania przedstawicielom Państwowej Inspekcji Sanitarnej odwiedzającym także i targowiska w celu pobierania próbek kontrolnych.

19 bm. wojewódzkie eliminacje „Zawodów Kościuszkowskich”

W Kielcach (i w całym województwie) zakończone zostały miejskie eliminacje „Zawodów Kościuszkowskich”. I miejsce w Kielcach w grupie juniorów zajął patrol z II Liceum Ogólnokształcącego, w skład którego wchodził: Wiesława Błcz, Elżbieta Tokarczyk i Urszula Gułowska.

W niedzielę jedziemy za miasto

Proponujemy: Dąbrowę, Sobków, Wierną Rzekę
Do Sobkowa jedziemy pociągami kursującymi na trasie Kielce - Jedrzejów. Z Kielca pociąg wychodzi o godz. 8.10, 12.25. Na miejscu jest to pociąg do wycieczki o kółko pół godziny. Powrót o godz. 15.56, 18.37 i 22.08.

Gdy dopłyszcie pogodą...

Coś niecoś do jedzenia można kupić w dwóch miejscowych sklepach - GS-u i prywatnym. Obydwa są podobno w niedzielę otwarte. A propos zaopatrzenia. Nazajutrz po naszej przerwie informacja o wczorasznych niedzielnym Wydz. Handlu Prez. PRN w Kielcach poprosił na naradę pracowników PZGS i Spółdzielni Ogródniczej.

Nie podoba nam się...

"Dom Mody" przy ul. Hipoteckiej jest niesolidny wobec swoich klientów. Skoro klient zamawia określony fason, to nie trzeba go dowolnie zmieniać. ...że napój chłodzący, sprzedawany na Wiosennych Targach, zorganizowanych ostatnio przez PZGS w Kielcach, szumnie zwany lemoniadą, okazał się... kwaskowatą wodą.

Nie wolno handlować lodami z wózków

Nie wszyscy handlarze nabiałem, których spotykamy na każdym targu, mogą wylegitymować się dowodami osobliwej potwierdzającymi ich zdolność. Dowody te są konieczne przede wszystkim dla okazania przedstawicielom Państwowej Inspekcji Sanitarnej odwiedzającym także i targowiska w celu pobierania próbek kontrolnych.

19 bm. wojewódzkie eliminacje „Zawodów Kościuszkowskich”

W Kielcach (i w całym województwie) zakończone zostały miejskie eliminacje „Zawodów Kościuszkowskich”. I miejsce w Kielcach w grupie juniorów zajął patrol z II Liceum Ogólnokształcącego, w skład którego wchodził: Wiesława Błcz, Elżbieta Tokarczyk i Urszula Gułowska.

W. Domieniecki śpiewa w POS

Jutro o godz. 19 w sali POS odbędzie się kolejny koncert symfoniczny. Tym razem wystąpią gościnnie w naszym mieście - tenor Wacław Domieniecki i pianista Grzegorz Symonowski. Orkiestrę symfoniczną poprowadzi Karel Anibald.

List do redakcji

Chodzi mi o świetło elektryczne. W bloku przy ul. Kościuszkowej 18 22 tylko w trzech mieszkaniach - Nr 27, 28 i 11 zbyt często nie ma światła. W pozostałych mieszkaniach światła jest, a tylko w tych trzech ciagle gaśnie. Zupełnie bez winy są to mieszkańcy, do których mamy dostęp. Podobno nie działają jakieś urządzenia umieszczone w piwnicy. Niektórzy „znawcy” twierdzą, że „wysiadła faza” i nie więcej nie potrają zrobić. Kto więc ma dokonać naprawy? Podobno jest to obowiązkiem administracji. Czasem przyjdzie nawet ktoś, podobnie i odchodzi. „Faza” znówu gaśnie. Nie trzeba przecieć do tego ani kosztu, ani dokumentacji ani lo-

Uwaga właściciele nieruchomości!

Prezydium MRN w Kielcach przypomina właścicielom nieruchomości, że termin uporządkowania numeracji na domach już minął. Kto jeszcze nie wywiesił tabliczki z numerem, w nien uczynić to natychmiast. Nadawanie numerów zawiera się w Prezydium MRN, pok. 213 i 214.

Komunikat DKF

Zawiadamiamy, że III projekt dla klubowa w czerwcu odbędzie się z powodu święta w następnym czwartek b.m.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

STOCZNIA GDANSKA
przyjmując do pracy robotników w zawodzie monter i slusarz rurociągowej oraz niewykalifikowanych na kurs monterów rurociągowych i do strazy przemysłowej na stanowiska strażników.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU WAPIENNICZEGO „SITKOWKA”

W SITKOWCE K. Kielce zatrudniali naliczamy: 1) inżyniera górnik z 5 letnią praktyką na stanowisku kierownika produkcji względnie wydziału produkcyjnego. 2) inżyniera mechanika, ewentualnie z 2 technikami mechanicznymi z 3-letnią praktyką na stanowiskach technicznych. Wymagana głęboka znajomość ekonomiki i organizacji produkcji.

Advertisement for 'Kawaler Króla Jegomości' featuring a portrait of a man in a military-style uniform.

Advertisement for 'Nie podoba nam się...' featuring a portrait of a man in a military-style uniform.

Advertisement for 'Ja nie winien, ona winna...' featuring a portrait of a woman in a military-style uniform.

Advertisement for 'PRACOWNICY POSZUKIWANI' from Stocznia Gdanska.

Advertisement for 'ZAKŁADY PRZEMYSŁU WAPIENNICZEGO „SITKOWKA”' seeking technical staff.

Advertisement for '19 bm. wojewódzkie eliminacje „Zawodów Kościuszkowskich”' listing winners and organizers.